

B2, tradycje bożonarodzeniowe, imiesłowy + czasowniki bezosobowe

Przekształć zdania tak, aby użyć imiesłowu przymiotnikowego czynnego lub biernego albo imiesłowu przysłówkowego czynnego

1. Kierowcę, który zaparkował samochód przed sklepem prosi się o przestawienie auta w inne miejsce.
2. Kiedy gotowała barszcz, paliła papierosa.
.....
3. Nawet ludzie, którzy nie wierzą, często chodzą do kościoła na pasterkę.
.....
4. Śpiewanie kolęd to tradycja, którą znają chrześcijanie na całym świecie.
.....
5. Mikołaj wychodził z domu i jadł pierniczka.
.....
6. Z powodu choroby musimy przełożyć przyjęcie, które zaplanowaliśmy,
.....
7. W domu mojej koleżanki mieszka elf, który sprawdza, czy jej dzieci są grzeczne.
.....
8. Dzielenie się opłatkiem to zwyczaj, który pochodzi z X wieku.
.....

W puste miejsca wpisz nieosobową formę czasownika, a spośród imiesłowów zapisanych kursywą wybierz ten, który najbardziej pasuje.

Wigilijne tradycje i przesady

Wigilia dla wielu jest najważniejszym dniem świąt Bożego Narodzenia. A praktycznie rzecz *brany/ biorąc / biorący*, do dni świątecznych nie należy. Jednak to właśnie w wigilijny wieczór katolicy zasiadają do najważniejszej kolacji w całym roku. Właśnie z tym dniem *związanych/ związujących/*



PAULINA LIPIEC
WWW.POLSKIDAILY.EU

PAULINA@POLSKIDAILY.EU

B2, tradycje bożonarodzeniowe, imiesłowy + czasowniki bezosobowe

związując jest również najwięcej przesądów i wierzeń ludowych, *mających/mając* swoje korzenie w początkach chrześcijaństwa.

Wigilijne wierzenia i przesady biorą często swój początek w lokalnych wierzeniach pogańskich. Rzecz dotyczy m.in. możliwości nawiązania kontaktu ze zmarłymi. Jeszcze w XIX wieku (wierzyć), że podczas wieczerzy wigilijnej ujrzeć można osobę zmarłą w *bieżącym/bieżonym/bieżąc* roku – byleby tylko wyjść do sieni i spojrzeć do izby przez dziurkę od klucza. Wówczas będzie można ujrzeć ją *siedzącą/siedząc* razem z innymi.

Znanym przesądem był również ten, że jeśli (nie szanować) świętego wieczoru można wywołać różne nieszczęścia. Do dziś jest tak, że w czas Wigilii staramy się nie kłócić się i okazywać sobie wzajemnie życzliwość.

Wolne miejsce przy stole

– Pamiętam, że zawsze u mnie w domu (dbać), aby przy stole pozostawić jedno wolne nakrycie. Dla *zbtąkanego/btąkając/btąkającego* wędrowca. W domu mojego męża także była ta tradycja, jednak u niego (mówić), że to miejsce dla bliskich, którzy już odeszli. Dla ich duchów – mówi Monika, która w tym roku pierwszy raz przygotowuje kolację wigilijną. – Oczywiście, u mnie także będzie takie dodatkowe miejsce – dodaje.

Trudno ustalić genezę pochodzenia tej tradycji. Zdaniem etnologów, nie jest to stary zwyczaj, gdyż nie wspomina o nim żaden z polskich kronikarzy i historyków.

Uchylone drzwi dla... ducha

– O tym, że właśnie w wigilijną noc dusze zmarłych wracają na ziemię, (opowiadać) w starosłowiańskich czasach. W Wigilię (pozostawiać) dla nich uchylone furtki i drzwi wejściowe lub okna – mówi Katarzyna Jaskólska, etnolog.(wystawiać) im resztki jedzenia na stole, okruchy opłatka. A przed rozpoczęciem wieczerzy często (przywoływać) zwierzęta, gdyż(wierzyć), że mogą wchodzić w nie dusze zmarłych. Także z powodu obecności duchów zmarłych, tego dnia nie wolno było spluwać, wylewać brudnej wody i pomyj czy też przuć na kołowrotku – dodaje Katarzyna Jaskólska. – Ostrych przedmiotów zaś, takich jak noże, nożyce czy igły, można było używać tylko w razie nagłej potrzeby. Dlaczego? Żeby nie zranić duchów.

Jaka Wigilia, taki cały rok

W całej Polsce (przekazywać), że przebieg dnia wigilijnego jest zapowiedzią całego *nadchodzącego/nadeszłego/nadchodząc* roku. W niektórych regionach, by zahartować dzieci, (zmuszać) je, by 24 grudnia o świcie, w samych koszulkach i boso, trzykrotnie obiegły dom. Dla zachowania urody natomiast na dzień mis do mycia (kłaść) srebrne pieniądze.

– W Wigilię nie należało niczego pożyczać, aby nie narazić się na utratę mienia w nadchodzącym roku – mówi Katarzyna Jaskólska. – Żeby przepowiedzieć pogodę na kolejny rok, w tym *mijając/mijającym / ominiętym* (kroić) także cebulę na 12 kawałków, *symbolizowanych/symbolizując*



PAULINA LIPIEC
WWW.POLSKIDAILY.EU

PAULINA@POLSKIDAILY.EU

B2, tradycje bożonarodzeniowe, imiesłowy + czasowniki bezosobowe

symbolizujących wszystkie miesiące. Te kawałki, które szybko wilgotniały i pleśniały, zapowiadały obfite opady w danym miesiącu.

Dla szczęścia i dostatku

Kiedys (wierzyć) , że jeśli w wigilijny poranek pierwszym gościem w domu będzie chłopiec, przyniesie to szczęśliwy rok. Znany jest także zwyczaj umieszczania grosika w jednym uszku w barszczu. – Osoba, która trafiła na monetę w barszczu, miała mieć szczęście w nadchodzącym roku – mówi etnolożka.

Trzeba było także bardzo uważać, aby nie zranić się, nie poobijać i nie zachorować. (odbierać) to jako zapowiedź kłopotów ze zdrowiem.

Co jeszcze miało zapewnić dostatek w nadchodzącym roku? Tradycja, aby koniecznie spróbować każdej z dwunastu wigilijnych potraw – po to, aby nie zabrakło jej w następnym roku. Niektórzy pozostawiali – i wiele osób robi tak nadal – w portfelu łuski karpia. by zapewnić sobie szczęście i dostatek.

Magia opłatka

Jego nazwa pochodzi od łacińskiego *oblatum*, co oznacza to, co ofiarowane. W znanej obecnie formie opłatki (wprowadzić) w X wieku, w miejsce poświęconego chleba.

Opłatkom również(przypisywać) wiele właściwości magicznych i leczniczych. Okruch opłatka *wrzucony/ wrzucający/ wrzucając* do studni miał oczyszczać wodę, zapewniać zdrowie ludziom i zwierzętom. Wierzono, że każdy, kto w Wigilię podzieli się opłatkiem, przez cały rok nie zazna głodu i będzie mógł dzielić się chlebem i inną strawą z ubogimi.

W niektórych regionach gospodarz łamał opłatek na tyle części, ile osób zasiadało do Wigilii, każdą częśćkę maczał w miodzie i *wymawiając/ wymawiający/ wymawiany* imiona domowników, przyklejał do szyby okiennej. Częstka opłatka, która zsunęła się lub odpadła, wróżyła śmierć danej osobie.

Dzisiaj, *dzielący/ dzielony/ dzieląc* się opłatkiem, życzymy sobie przede wszystkim zdrowia i wszelkiej pomyślności, a także spełnienia marzeń. I tego właśnie życzymy wszystkim na nadchodzące święta Bożego Narodzenia.



PAULINA LIPIEC
WWW.POLSKIDAILY.EU

PAULINA@POLSKIDAILY.EU